

# NIECH KAŻDY SAM TO OCENI



**NIE DLA KOPALNI  
CYNKU I OŁOWIU**

Na początku stycznia w Kurierze Zawierciańskim ukazał się artykuł pt. „Kopalnia cynku wpisuje się w rządową politykę reindustrializacji”. Część materiału dotyczyła stowarzyszenia „Nie dla kopalni cynku i ołowiu”. Postanowiliśmy odpowiedzieć. Robimy to w formie płatnego materiału, aby szerzej przekazać czytelnikom Kuriera Zawierciańskiego fakty związane z budową kopalni cynku i ołowiu.

## KTOŚ SIĘ MIJA Z FAKTAMI

W grudniu 2017 r. do parlamentarzystów i samorządowców trafiło pismo wystosowane przez Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Rozwoju. Wyraził się on w nim pozytywnie o inwestycji obejmującej budowę kopalni cynku i ołowiu, zakładu do przerobu rudy na koncentrat oraz stawów flotacyjnych na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. Znalazło się tam stwierdzenie, że „celem projektu jest budowa nowoczesnej, przyjaznej środo-

wisku oraz odpowiedzialnej społecznie kopalni cynku i ołowiu”. Takie sformułowanie, które brzmi jak slogan reklamowy, często było powtarzane na spotkaniach dotyczących budowy kopalni.

Znając jednak realne zagrożenia wynikające z wydobycia rud cynku i ołowiu, Rada Miejska Zawiercia kilka razy podejmowała uchwały przeciwko budowie kopalni. Jest jej przeciwna także Rada Gospodarcza przy Prezydencie Zawiercia, dwie największe spółdzielnie mieszkaniowe. Władze pozostałych gmin też nie podjęły dotąd żadnych wiążących decyzji w tej sprawie. Stowarzyszenie obserwuje za to silny opór społeczny i posiada kilka tysięcy podpisów osób, które są przeciwne budowie kopalni. Trudno to uznać za poparcie lokalnej społeczności i władz samorządowych dla takiej inwestycji.



Foto Agnieszka Wróblewska



## JAKA NOWOCZESNOŚĆ?

W piśmie zostało wspomniane, że kopalnia będzie nowoczesna. Poniżej przedstawiamy na czym owa „nowoczesność” ma polegać. Dane pochodzą nie skądinąd, ale z raportu technicznego wykonanego na zlecenie tej kanadyjskiej firmy i opublikowanego na giełdzie w Toronto.

**Mielenie rudy.** Rudy cynku i ołowiu będą mielone do 90 mikronów. W istniejących kopalniach mieli się je do 240 mikronów. Pył w tej kopalni będzie zatem mniejszy i będzie się łatwiej przemieszczał w powietrzu oraz przenikał do organizmu człowieka. Stwarza to większe zagrożenie dla zdrowia i życia ludzi.

**Stawy poflotacyjne.** W tej kopalni na stawy flotacyjne trafi jedynie o 3% mniej cynku i ołowiu (12% całego wydobycia) w porównaniu do innych kopalni. Wraz z nimi na składowiska trafi cała gama innych toksycznych pierwiastków: arsen, kadm, tal i selen. W dokumentacji geologicznej złoża, zatwierdzonej przez Ministerstwo Środowiska inwestor sam podaje dane o stopniu toksyczności tych odpadów.

**Wody podziemne.** Takie złoża musi być eksploatowane techniką górnictwa. To nie nowoczesność tylko konieczność. Nowocześniejsze mogą być tylko pompy, które odprowadzą podziemne wody, aby odkryć złoża cynku i ołowiu. Z tych wód wszyscy dziś korzystamy i mamy jedne z najniższych opłat za wodę na Śląsku i Zagłębiu. W rozdziale 1.16.2.3 raportu napisano: „dopływ wody do kopalni (...) w okresie eksploatacji kopalni wynosi do 115 m<sup>3</sup>/min” (60 mln. m<sup>3</sup>/rok). „Przyjęto założenie, że 30% wypompowanych wód kopalnianych będą to wody mające kontakt z procesem i z tego względu wymagające

oczyszczenia.”. Wymagany jest „plan zarządzania ryzykiem powodziowym”.

**Wydobycie i odpady.** W rozdziale 1.14.1. raportu napisano, że planuje się docelowo przerabiać 6000 ton rudy na dobę, 2,16 mln. ton/rok przez 8 lat. Jednocześnie w rozdziale 1.16.1.2. napisano, że „planuje się zdeponować w ciągu 8 lat 11,6 mln. m<sup>3</sup> osadów poflotacyjnych” (zanieczyszczonych substancjami wynikającymi ze składu rudy, odczynnikami poflotacyjnymi, substancjami z obiegu wtórnego ścieków).

**Odprowadzenie wód.** W rozdziale 1.14.9 można przeczytać, że „zastosowane zostaną pasywne systemy służące zmianie kierunku cieków powierzchniowych, zanim woda mogłaby dotrzeć do obiektów”. O tym się w kraju nie wspomina, a oznacza to po prostu zmianę biegu dotychczasowych rzek i rzeczek w regionie zawierciańskim.

**Lej depresji.** Z rozdziału 16.13.8.1. raportu wynika, że lej depresji w ciągu 5 lat będzie sięgał 7 km od złoża, a poziom wód w studniach może obniżyć się średnio o 22 m. Lej depresji obejmie więc także tereny, na których zamieściliśmy tablice, ostrzegające przed budową kopalni. Złoża cynku i ołowiu obejmuje południowo – zachodnią część Zawiercia. Deformacje powierzchni gruntu i budynków są nieuniknione z powodu różnicy w gęstości

podszkiby hydraulicznej i złóż, przy prowadzeniu wydobycia płytko pod powierzchnią terenu (na głębokości 60-287m), zastosowania materiałów wybuchowych. Wg naszych danych bezpośrednio nad złożem Zawiercie 3 zlokalizowanych jest 1235 obiektów – 779 budynków mieszkalnych, 13 budynków biurowych, 27 budynków usługowo-handlowych, dworzec, 11 budynków przemysłowych, 19 budynków magazynowych, 1 szkoła, 5 budynków szpitali i zakładów opieki medycznej.

## Nie straszmy tylko informujemy

Głównym celem Stowarzyszenia „Nie dla kopalni cynku i ołowiu” jest informowanie o możliwych zagrożeniach związanych z budową i eksploatacją takiej kopalni. Każdy mieszkaniec regionu powinien poznać nie tylko zalety, ale też wady takiej inwestycji. Ostrzegamy o wszystkich realnych zagrożeniach, zgodnie z posiadaną wiedzą, pozyskanymi informacjami, analizami niezależnych ekspertów. Warto pamiętać, że polskie prawo nie przewiduje pełnej rekompensaty za szkody górnicze. Koszty przywracania środowiska do stanu pierwotnego spadną na nas i kolejne pokolenia.

Żadne przyjęte przez inwestora rozwiązania w zurbanizowanym regionie, na uwodnionych złożach rud cynku i ołowiu, nie zapobiegają zaburzeniu stosunków wodnych, szkodom w infrastrukturze na skutek osiadania, degradacji wód i gruntów w związku ze składowaniem milionów ton odpadów towarzyszących wydobyciu rudy cynku i ołowiu oraz szlamów powstających przy produkcji koncentratów metali w wyniku procesu flotacji. Inwestor - mimo upływu trzech lat – nie przedstawił dwóch podstawowych dokumentów: raportu oceny oddziaływania na środowisko oraz dokumentacji hydrogeologicznej, która pokazać może zmianę stosunków wodnych i wynikające z nich zagrożenia.

Na koniec trzeba podkreślić, że zapotrzebowanie na cynk i ołów w Polsce jest w pełni pokrywane przez istniejące zakłady. Rudy cynku i ołowiu z rejonu zawierciańskiego będą eksportowane przez kanadyjską firmę. A zatem zyski będzie osiągał obcy kapitał, a my pozostaniemy na koniec z problemami, za które trzeba będzie słono zapłacić. Czy zatem nie lepiej poczekać zarówno na lepsze i bezpieczniejsze technologie wydobycia, jak i na moment, w którym cynk i ołów przyda się w naszym kraju?



Stowarzyszenie „Nie dla kopalni cynku i ołowiu”  
ul. Zaparkowa 23, Zawiercie

e-mail: stowarzyszenie@niedlakopalni.org  
www.facebook.com/Stowarzyszenie-Nie-dla-kopalni-cynku-i-o%C5%82owiu-185318761842542/

[www.niedlakopalni.org](http://www.niedlakopalni.org)